

The Trash, Na niby

Hej ty, nie zaczepiaj mnie
Wpadłem tylko napić się
I nie chce tylko słuchać, co do kogo czujesz!

Ten kto rozum w głowie ma
Ten wie, co to jest za gra
Ma maksa się w niej oszukuje

Powiedz że kochasz mnie na niby
Ale seks będzie już prawdziwy
Potem szybko pożegnamy się
Wszyty dobrze wiedza że
To jest na niby

Tak wiem, jak ucieka czas
Za rok może nie być nas
Co dzień bez wieści różni ludzie giną

Ten świat pojebany jest
A ty odlot przeżyć chcesz
Po twarzy łyzy popłyną

Powiedz że kochasz mnie na niby
Ale seks będzie już prawdziwy
Potem szybko pożegnamy się
Wszyty dobrze wiedza, że
To jest na niby

I kiedyś w hotelu kładąc się spać
Odgadnę jak dzisiaj
Na imię masz

Powiedz że kochasz mnie na niby
Ale seks będzie już prawdziwy
Potem szybko pożegnamy się
Wszyty dobrze wiedza że
To jest na niby

Powiedz że kochasz mnie na niby
Ale seks będzie już prawdziwy
Potem szybko pożegnamy się
Wszyty dobrze wiedza że
To jest na niby

Gdy na schodach pocałujesz mnie
Wiedz że nie zapytam się:
?Czy to na niby??